

# Voskovy, Gubię Nadzieję (feat. Sarius, DJ Flip)

Po pierwsze jesteś drugi  
Po drugie zmień te buty, ciulu  
Bo twoja siora nie ma w czym wyjść do klubu  
Twoje niunio torbę ci nosi  
Ty dąsy jej znosisz  
Tutaj mamy problem  
Wąsy za ciebie też nosi  
Taki rób rap skur\*  
Kolejny wack trwa parę minut  
Wacka flacka miał być  
A ciągnie flaka wacka na trackach  
Synuś, zaczął płakać  
Synuś, zaczął płakać  
Nawet nie wiedziałem kiedy zawołał Brata  
Poczułem strzała na ryju  
Potem bałagan z lewa do prawa  
Od słów do czynów  
.. tak się skończył znów  
Na mnie jednego dwóch świrów  
Nie mają nic oprócz twardych głów, słabego stylu  
Nie mam nic oprócz rymów i 20 ziomków z tyłu  
Łód mi przyłóż  
Chu\* - weź go wrzuc do drinów  
I więcej dymu daj mi, więcej dymu  
Ile debilów chce udowodniać że mają jaja przy nas cały czas  
Każdy gra i sier\* jak Rumuni w tramwajach, ale szajs  
Odnajdę moc, to nie będzie to czego oni chcą  
Odnajdę sos, to nie będzie to czego oni chcą  
Mam czas, biegnę, wchodzę na front po więcej  
Wchodzę na flow po lepsze życie wieczne

Bo jestem stąd  
jedyny po drugiej stronie wciąż  
Nie mam pomocnych rąk□  
Nie mam pomocnych rąk  
Daj znać, jesteś?  
Bo gubię nadzieję na więcej  
Gubię nadzieje na lepsze życie  
/2x

Odnajdę moc, to nie będzie to czego oni chcą  
Odnajdę sos, to nie będzie to czego oni chcą  
Pójdę do każdego mc, który był wczoraj na melanżu  
I widział ten Fight Club, zrobię to szybciej niż fasten  
Położyłem na majku  
Ziomek zbastuj, mówiłem wczoraj, ze pora na lola  
Spać już, ale z nas dwóch, miałeś nastrój żeby nie móc wstać z kolan  
Polana cola, do tego dobrana doła była  
Jak to u nas ich melanżm to masz before pijacki  
Gdzie moja bluza, zalana krew  
Bo jakiś cep, walki na słowa nie skumał  
Wiec miałem umiar mieć?  
Bez niej jak Aleksander bez Wielki  
Jakbym stał bez nerki  
Telefony, telefony do klubów do świadków  
Oddaj, spróbuj, ratują twój fart liczę  
Aż tu nadal słyszę ciszę już  
Czuje już te szarą pizdę  
Słowa pisze, wiem liznę tego co lepsze  
Tylko musze z siebie dać więcej jeszcze

Bo jestem stąd  
jedyny po drugiej stronie wciąż  
Nie mam pomocnych rąk□

Nie mam pomocnych rąk  
Daj znać, jesteś?  
Bo gubię nadzieję na więcej  
Gubię nadzieję na lepsze życie  
/2x